

# Trzy miłości – Bułat Okudźawa Paweł Orkisz

Pierwsza miłość z wiatrem gna,  
Z niepokoju drży  
Druga miłość życie zna  
I z tej pierwszej drwi  
A ta trzecia jak tchórz  
W drzwiach przekręca klucz  
I walizkę ma spakowaną już  
A ta trzecia jak tchórz  
W drzwiach przekręca klucz  
I walizkę ma spakowaną już

Pierwsza wojna - pal ją sześć,  
To już tyle lat  
Druga wojna - jeszcze dziś  
Winnych szuka świat  
A tej trzeciej, co chce  
Przerwać nasze dni,  
Winien będę ja, winien będziesz ty  
A tej trzeciej, co chce  
Przerwać nasze dni,  
Winien będę ja, winien będziesz ty

Pierwsze kłamstwo, myślisz - ech,  
Zażartował ktoś  
Drugie kłamstwo - gorzki śmiech,  
Śmiechu nigdy dość  
A to trzecie, gdy już  
Przejdzie przez twój próg,  
Głębiej zrani cię niż na wojnie wróg  
A to trzecie, gdy już  
Przejdzie przez twój próg,  
Głębiej zrani cię niż na wojnie wróg



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

